


Katarzyna Drózdź-Łuszczak   
Uniwersytet Warszawski, Warszawa  
kdrozd@uw.edu.pl

## KILKA PYTAŃ O SAMOTNĄ MATKĘ I SAMODZIELNĄ MATKĘ I ICH OPIS LEKSYKOGRAFICZNY<sup>1</sup>

**Słowa kluczowe:** nowa leksyka, słownictwo, łączliwość wyrazów, synonimy  
**Keywords:** new lexis, vocabulary, collocations, synonyms

W ostatnim dziesięcioleciu obserwujemy dokonujące się w społeczeństwie zmiany dotyczące rodziny. Przemiany te znajdują swoje odzwierciedlenie w języku i niejednokrotnie stawały się przyczynami dyskusji, w które angażowali się nie tylko językoznawcy (zob. np. Zaron 2013), lecz także filozofowie (zob. Środa 2011), a które dotyczyły takich pojęć jak małżeństwo czy rodzina. Współcześnie kontrowersyjne bywa używanie formy *rodzic* zamiast utrwalonej w tradycji *rodzice*<sup>2</sup>. Wciąż jednak – poza rozważaniami Anny Wierzbickiej (Wierzbicka 1999) – brak językoznawczego komentarza do przeobrażeń związanych z nową łączliwością rzeczownika *matka*<sup>3</sup>.

- 
- 1 Artykuł dedykuję Profesorowi Zbigniewowi Greniowi z okazji przypadającego w roku 2024 Jego jubileuszu pracy naukowej.
  - 2 Zob. np. <https://www.tokfm.pl/Tokfm/7,103087,28021835,przemyslaw-czarnek-apeluje-by-nie-uzywac-slowa-rodzic-rewolucja.html> (dostęp: 2 X 2023).
  - 3 Tytułowe *samotna matka* i *samodzielna matka* nie zostały uwzględnione w szkicu Jerzego Bartmińskiego o stereotypie matki (Bartmiński 2008). Brak ich także w przywołanej wyżej pracy Wierzbickiej, gdzie rozpatrywane są różnice pomiędzy *matka biologiczna*, *zastępcza*, *adopcyjna*, *prawdziwa matka* i *prawdziwa matka dla mnie* (opiekunka), *matka-dawczyni*. Badaczka koncentruje się jednak na przedstawieniu definicji *matki*. Por.:  
X jest matką Y-a =  
(a) Y był kiedyś wewnątrz ciała X-a

Celem niniejszego szkicu jest próba odpowiedzi na pytanie, jak (czy) w opisie leksykograficznym uwzględniane są *samotna matka* i *samodzielna matka*, czy są uważane w jednakowym stopniu za jednostki nieciągłe oraz jakie zachodzą pomiędzy nimi relacje. Aby zmierzyć się z tymi zagadnieniami, przyjmuję wstępne założenie, że (złożona) jednostka języka spełnia następujące dwa (klasyczne) warunki: 1. ma znaczenie inne, niż wynikałoby to ze znaczeń poszczególnych tworzących ją elementów; 2. wykazuje właściwości gramatyczno-składniowe różne od tworzących ją elementów rozpatrywanych osobno.

Na wstępie warto zastrzec, że *samodzielna matka* nie jest odnotowywana w słownikach współczesnej polszczyzny, choć pojawia się w tekstach co najmniej od roku 2005 (zob. dalej). Znacznie starsze jest połączenie *samotna matka*, które występuje w rozmaitych typach tekstów regularnie od lat 90. ubiegłego wieku. W NKJP znaleźć można także pojedyncze teksty datowane wcześniej. Najstarszy przykład zawierający omawiane połączenie pochodzi z prasy kobiecej z roku 1956. Brzmi on:

Jedyna rada, jaką słyszy na każdym kroku samotna matka, skarżąc się na swe trudne warunki życia, to oddać dziecko do domu dziecka (NKJP).

Wiele użycí odnotowanych zostało w tekstach z lat 90. Przykłady z tego okresu mają swe źródło w prasie, stenogramach wystąpień sejmowych lub – nieco późniejsze – zostały zaczerpnięte z forów internetowych, co dowodzi, że *samotna matka* trafiła do różnych odmian stylowych polszczyzny. Ponadto na tyle adekwatnie opisuje rzeczywistość tego okresu, że pojawiły się kolejne połączenia jak: *dom samotnej matki*, *zasilek dla samotnej matki* czy – jak się wydaje, późniejsze – *samotna matka z wyboru*.

Mimo stosunkowo długiej obecności w tekstach połączenia *samotna matka* nie uwzględniono w żadnym z leksykonów powstających w XX w. W hasle słownikowym *matka* połączenie *samotna matka* nie było odnotowywane; podobnie jak w artykule hasłowym *samotny* nie podawano kolokacji *samotna matka*. Nie uwzględniono takiej łączliwości nawet w *Słowniku frazeologicznym języka polskiego* Stanisława Skorupki<sup>4</sup> (SF). Aż do czasu wydania *Innego słownika języka polskiego* pod redakcją Mirosława Bańki (ISJP) przymiotnik *samotny* oraz rzeczownik *matka* były opisywane osobno, mimo iż ich zestawienie uaktualniało nowe, nieujęte w słownikach

(b) w tym czasie ciało Y-a było jakby częścią ciała X-a

(c) dlatego ludzie mogą myśleć o X-ie coś takiego:

'X chce robić dobre rzeczy dla Y-a

X nie chce, żeby Y-owi zdarzyły się złe rzeczy' (Wierzbicka 1999: 34).

4 Słownik został wydany w latach 60. ubiegłego wieku i był wznawiany w kolejnych dziesięcioleciach. Prezentował bardzo różne połączenia wyrazów, nie zawsze ustabilizowane do postaci związku frazeologicznego, lecz zawsze o wysokiej frekwencji. Nieobecność *samotnej matki* w słowniku Skorupki może przemawiać za upowszechnieniem się kolokacji w tekstach niespecjalistycznych dopiero na początku lat 90. ubiegłego wieku.

znaczenie. Oto przykładowe definicje pochodzące ze *Słownika języka polskiego* pod redakcją Mieczysława Szymczaka:

*matka* ‘kobieta mająca własne dziecko (dzieci) w stosunku do tego dziecka (lub ze względu na nie)’ (SJPSz II: 125);

*samotny* ‘żyjący w samotności, w odosobnieniu, nie mający rodziny, towarzystwa; znajdujący się w określonej sytuacji, w określonym czasie zupełnie sam’ (SJPSz III: 177).

Przy tak ustalonych definicjach rzeczownika i przymiotnika połączenie *samotna matka* jest – choć częściowo – wewnętrznie sprzeczne: kobieta określana w ten sposób ma dziecko (warunek zostania matką) i jest sama (warunek związany z samotnością). Konstatacja taka prowadzi do wniosku, że w przypadku połączenia *samotna matka* nie jest aktualizowane znaczenie przymiotnika *samotny*. Dodatkowa obserwacja, że przymiotnik w nieodnotowanym w słownikach znaczeniu łączyć się może z bardzo ograniczoną grupą rzeczowników, pozwala postawić pytania o status leksykograficzny połączenia *samotna matka*.

Zmianę w znaczeniu przymiotnika dostrzeżono u progu drugiego tysiąclecia, wówczas bowiem połączenie *samotna matka* pojawiło się w przywołanym wcześniej ISJP, następnie – już w XXI w. – w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza (USJP), *Wielkim słowniku języka polskiego* PWN (WSJP PWN, redakcja zbiorowa) oraz w *Wielkim słowniku języka polskiego* PAN pod redakcją Piotra Żmigrodzkiego (WSJP PAN). W każdym z wymienionych opracowań przyjęto zarazem inne rozstrzygnięcie dotyczące omawianego połączenia. W ISJP wzorem wcześniejszych leksykonów odnotowano osobno znaczenie przymiotnika i osobno rzeczownika, zob.:

*matka* 1. Nasza matka to kobieta, która nas urodziła i zwykle nas wychowuje (ISJP I: 832).

*samotny* 1. Ktoś, kto jest samotny, żyje sam, bez rodziny i przyjaciół, i często czuje się z tego powodu nieszczęśliwy (ISJP II: 548).

Podkreślenia wymaga fakt, że chociaż w ISJP brak odrębnej jednostki o kształcie *samotna matka*, to w artykule hasłowym *matka* wśród przykładów znajduje się następujący, zawierający omawiane połączenie:

Samotnym matkom należy się jakaś pomoc ze strony państwa (ISJP I: 832).

Jednocześnie w ISJP w hasle *samotny* pojawia się definicja *samotnej kobiety*:

3. Samotna kobieta nie ma męża ani innego partnera życiowego. Samotny mężczyzna nie ma żony ani innej partnerki (ISJP II: 548)<sup>5</sup>.

5 Numeracja w cytacie zachowana za przywołanym ISJP.

Jako ilustracja jest podany przykład<sup>6</sup>:

Ciężko pogodzić samotnej matce wychowywanie dzieci i pracę zawodową (ISJP II: 548).

W późniejszym o kilka lat USJP w haśle *samotny* znajduje się odesłanie do *matka* w znaczeniu 1, o następującej przypisanej definicji:

*matka* 1. ‘kobieta, która urodziła dziecko i zwykle je wychowuje’ (USJP II: 585).

W tym samym artykule hasłowym zamieszczono jednostkę *samotna matka*: ‘kobieta wychowująca swoje dzieci sama, bez męża’ (USJP II: 585) z adnotacją, że kolokacja należy do słownictwa socjologicznego.

W WSJP PWN z roku 2018 przyjęto podobne rozwiązania. W leksykonie przykuwa jednak uwagę pewna asymetria, która dotyczy nie tyle odnotowanych jednostek, co przypisywanych im definicji. Otóż w WSJP PWN odnotowano dwie jednostki: *samotna matka*, *samotny ojciec*. Ich definicje są następujące: *samotna matka* ‘kobieta wychowująca swoje dzieci sama, bez męża’, *samotny ojciec* ‘mężczyzna wychowujący swe dziecko (dzieci) sam, bez matki tego dziecka (tych dzieci)’. Jak widać, definicja jednostki *samotna matka* uwzględnia związek formalny kobiety i mężczyzny, przez co wydaje się bardzo tradycyjna, zaś definicja dla analogicznej do niej jednostki *samotny ojciec* nie uwzględnia warunku zawarcia formalnego związku między rodzicami dziecka. Przywołana definicja rodzi również pytanie o to, czy kobieta wychowująca swoje dziecko z partnerem, który nie jest ojcem dziecka, jest nadal samotną matką.

We wciąż powstającym WSJP PAN zastosowano jeszcze inne rozwiązanie. Przymiotnikowi *samotny* przypisano dodatkowe – w stosunku do wcześniejszych słowników – znaczenie: ‘taki, który nie ma męża lub żony albo partnera lub partnerki’<sup>7</sup>. Wśród połączeń dla tego znaczenia przymiotnika odnotowano: *samotny mężczyzna*, *ojciec*, *samotna kobieta*, *mama*, *matka*, *wdowa*<sup>8</sup>. W WSJP PAN *samotna matka* pojawia się też w haśle *matka* jako przykład częstych połączeń.

Próba oceny, na ile przywołane rozstrzygnięcia leksykograficzne są trafne, wymaga choćby wstępnego zweryfikowania definicji. Z dzisiejszej perspektywy najtrudniejsza do obronienia jest propozycja najstarsza, pochodząca z ISJP. To bowiem, że jest się matką, oznacza, że jest się kobietą, ale z tego, że jest się kobietą, nie wynika, że jest się również matką, por.:

6 Odpowiednio dla *samotny mężczyzna* jest to przykład: *Samotny mężczyzna to kasek dla wszystkich starszych panien* (ISJP II: 548).

7 Pozyskano z: <https://wsjp.pl/haslo/podglad/38995/samotny/4023943/bez-partnera> (dostęp: 5 X 2023).

8 *Samotna wdowa* moim zdaniem nie powinna zostać odnotowana w tym miejscu, ponieważ przymiotnik *samotny* w postulowanym znaczeniu jest częściowo redundantny wobec rzeczownika *wdowa*. Zamiast łączliwości *samotna wdowa* proponowałabym zamieszczenie wśród połączeń kolokacji *samotny rodzic* (*rodzic* właśnie w liczbie pojedynczej jest odnotowywany w WSJP PAN).

Jest matką, więc jest kobietą.

\*Jest matką, ale nie jest kobietą.

Odwrócenie kolejności predykcji nie prowadzi co prawda do powstania zdania wewnętrznie sprzecznego (por. niżej), jednak spójnik *więc* przestaje wskazywać na wynikanie logiczne, o czym przekonuje niedewiacyjność drugiego z poniższych zdań, por.:

\*Jest kobietą, więc jest matką.

Jest kobietą, ale nie jest matką.

Relacje pomiędzy *kobieta* a *matka* tak komentował Jerzy Bartmiński:

Słownikowe definicje *matki* – w SJP Dor oraz pochodnych: SJPSzym, PSJP, SWJP – wyróżniają 7–8 znaczeń, z których podstawowe zapisano krótko jako: „kobieta mająca własne dziecko (dzieci), w stosunku do tego dziecka (lub ze względu na nie)”. Definicja ta [...] ujmuje cechy kategoriałne (esencjalne) – właściwe wszystkim dezygnatom klasy ‘matek’, tj. – (1) „bycie kobietą” i (2) „posiadanie dziecka”.

Powiedzmy od razu, że cecha pierwsza ma status mocniejszy niż druga. Na pewno nie jest akceptowalne zdanie *\*Anna jest matką, ale nie jest kobietą*, co potwierdza relewantność cechy „bycie kobietą” w znaczeniu *matki*, ale zdanie *Anna jest matką, ale nie ma dziecka* może uchodzić za poprawne („miała, ale już nie ma” lub tp.) (Bartmiński 2008: 35).

Jak z tego, że ktoś jest matką, wynika, że jest kobietą, tak z tego, że jest samotną matką, wynika tylko tyle, że jest kobietą; nie wynika natomiast, że jest samotną kobietą, por.:

Jest samotną matką, więc jest kobietą.

Jest samotną matką, ale nie jest samotną kobietą.

Jest samotną matką, ale nie jest samotna.

Ostatnie dwa przykłady nie są sprzeczne, co dowodzi, że rozstrzygnięcia z ISJP są nieadekwatne dla współczesnych użyć języka.

Proponowane w WSJP PAN rozwiązanie, czyli wyodrębnienie osobnego znaczenia przymiotnika *samotny*, nawiązuje do propozycji z ISJP. Wskazywanie dodatkowego znaczenia przymiotnika *samotny*, by połączenie *samotna matka* nie było sprzeczne, jest jednym z rozwiązań leksykograficznych, które są akceptowalne. Słabą stroną takiego rozstrzygnięcia jest definicja przymiotnika, która nie powinna kierować uwagi na brak męża czy partnera, lecz na czynność (wychowywanie dziecka) wykonywaną bez zaangażowania ze strony męża czy partnera. Kobieta, która nie ma partnera, a zarazem ma dorosłe, niewymagające opieki potomstwo, nie zostanie nazwana *samotną matką* (będzie raczej uchodzić za *samotną kobietę*).

Z tego powodu postulat korekty w definicji jest istotny, ale jednocześnie wymaga albo – konsekwentnie – osobnego znaczenia przymiotnika *samotny* dla połączeń *samotna kobieta*, *samotny mężczyzna*, albo wyodrębnienia osobnych jednostek o postaci: *samotna matka*, *samotny ojciec*, *samotna kobieta*, *samotny mężczyzna*, a moim zdaniem także *samotny rodzic*.

Na niekorzyść przyjętego w WSJP PAN rozwiązania – choć nadal nie przesądzającą – świadczy zamkniętość klasy wyrażań, które obok przymiotnika *samotny* w nowym znaczeniu mogłyby wystąpić. Są to na pewno: *samotny ojciec*, *tata*, *samotna matka*, *mama*, ewentualnie wspomniany *samotny rodzic*. Właściwość przyłączania zamkniętej i ograniczonej klasy wyrażań (w tym przypadku zamkniętej, reprezentowanej przez nazwę osoby zajmującej się dzieckiem w stosunku do tego dziecka) wiązana jest zazwyczaj z jednostką języka<sup>9</sup>. Dlatego rozwiązanie przyjęte w USJP i powtórzone w WSJP PWN, czyli wskazanie połączenia *samotna matka* jako osobnej jednostki języka, jest najmniej kontrowersyjne. Za takim rozwiązaniem przemawia wspomniana wcześniej niemożliwość bezpośredniego odniesienia przymiotnika *samotny* do rzeczownika *matka* bez dodatkowych zastrzeżeń czy uwzględnienia jego nowego znaczenia.

Spośród innych argumentów przemawiających za uznaniem połączenia *samotna matka* za osobną jednostkę można przywołać co najmniej trzy. Po pierwsze, na to, że *samotną matkę* można traktować jak jednostkę, wskazuje brak redundancji w zdaniach jak:

To samotna samotna matka.

W powyższym przykładzie w odniesieniu do pierwszego przymiotnika *samotna* aktualizuje się podstawowe znaczenie, które opisuje stan (po części emocjonalny) kobiety, zaś drugi przymiotnik *samotna* – określa matkę wychowującą dziecko bez partnera i odnosi się do jej działań.

Po drugie, za wyodrębnieniem jednostki przemawia zamiana właściwości gramatyczno-składniowych (por. Grochowski 1982) zauważalna zwłaszcza w zablokowanej łączliwości omawianego połączenia z nazwą własną w dopełniaczu, por. *matka Janka* vs. *samotna matka Janka*<sup>10</sup>. Drugie z przywołanych połączeń (*samotna matka Janka*) jest akceptowalne jedynie wówczas, gdy *samotna* rozumiane jest jako

9 O klasach zamkniętych mowa jest m.in. w: Grochowski 1982 oraz w pracy będącej częściowo dyskusją z propozycją Macieja Grochowskiego (Bogusławski 1987). W obu pracach rozważane jest połączenie *przyrodni brat*. Rozstrzygnięcie Grochowskiego przywołane zostało również w *Zasadach opracowania WSJP* (tu także podany jest jako frazeologizm *przyrodni brat*, por. Żmigrodzki 2023: 77).

10 Dziękuję Recenzentowi za zwrócenie uwagi na takie przykłady, jak *samotna matka trójki dzieci*. Uważam je za osobliwe i właściwe dla języka mówionego. W polszczyźnie pisanej zapewne zostałyby zastąpione sformulowaniem *matka samotnie wychowująca trójkę dzieci*.

‘bez przyjaciół’. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę także na brak redundancji w zdaniu:

Matka Janka jest samotną matką.

Za uznaniem *samotnej matki* za jednostkę przemawia ponadto brak możliwości wystąpienia z intensyfikatorem tak, by nie prowadziło to do uaktualnienia podstawowego znaczenia przymiotnika, por.:

To bardzo samotna matka.

Powyższe zdanie jest niedewiacyjne jedynie pod warunkiem, że kobiecie przypisane są dwie niezależne cechy: pozostawanie matką i samotność. W przypadku połączenia z intensyfikatorem nie jest to kobieta wychowująca dziecko bez partnera (taka informacja nie jest podawana).

Po trzecie, wskazać można na brak łączliwości w szeregu z innym przymiotnikiem, por.:

\*Jest wspaniałą i samotną matką.

Jest wspaniałą, samotną matką.

Jest wspaniałą, ale samotną matką.

Zdania, w których przymiotniki nie są połączone w szeregi spójnikiem *i*, są niedewiacyjne, ponieważ pierwszy z przymiotników (*wspaniała*) wyraża ocenę wychowywania dziecka, nie odnosi się ani bezpośrednio, ani wyłącznie do bycia matką.

Z kolei przeciw temu, że *samotna matka* jest jednostką języka, mógłby przemawiać szyk: zwykle w zleksykalizowanych połączeniach przymiotnik występuje w postpozycji. Tak jest na przykład w pochodzących z pola ‘rodzina’ *matka zastępcza, ojciec chrzestny, rodzina patchworkowa*. Kwestii szyku nie traktuję jednak jako rozstrzygającej, ponieważ w języku polskim wskazać można także jednostki, w których przydawka występuje w prepozycji, por. *cioteczna siostra, przyszywana babcia, daleka kuzynka czy przyrodni brat*.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że *samotna matka* słusznie jest uwzględniana w słownikach współczesnej polszczyzny, czy poprzez odnotowanie jako odrębnej jednostki, czy poprzez wprowadzenie odrębnego znaczenia przymiotnika *samotny* (jak w WSJP PAN). Aczkolwiek dotychczasowe definicje jednostki *samotna matka* wymagałyby wprowadzenia modyfikacji: w definicji – czy to całej jednostki, czy samego przymiotnika *samotny* – wyraźnego podkreślenia wymaga element odsyłający do działania, do (aktualnego) wychowywania potomstwa w pojedynkę. W samej definicji należałoby także zmienić ‘bez męża’ na ‘bez partnera’<sup>11</sup>,

11 Innym rozwiązaniem jest wprowadzenie do definicji dwu elementów: „bez męża lub bez partnera”.

bez dodawania informacji, że partner jest ojcem dziecka bądź dzieci. Do przedstawienia takiej propozycji dają podstawę nie tylko przeobrażenia dokonujące się w społeczeństwie, lecz również zmiany dokonujące się w znaczeniu jednostek z pola 'rodzina' i pojawianie się nowych kolokacji, jak *rodzina patchworkowa*<sup>12</sup>.

Zapewne przyczyną pojawienia się w języku *samotnej matki* były potrzeby nominatywne użytkowników. Warto przy tym zwrócić uwagę, że ustabilizowanie się takiego połączenia doprowadziło do znacznego zmniejszenia frekwencji określenia pejoratywnego, mianowicie *panna z dzieckiem*<sup>13</sup>. Dla współczesnych użytkowników polszczyzny określenie *samotna matka* jest nacechowane, uruchamia bowiem negatywne konotacje przez to, że wskazuje na osobę opuszczoną, pozbawioną wsparcia, a jednocześnie – za sprawą połączeń takich jak *zasilek dla samotnej matki* – nieradzącą sobie w życiu. Jak wynika to z materiału (zob. niżej), pojawienie się określenia *samodzielna matka* było reakcją na negatywne konotacje związane z wyrażeniem *samotna matka*.

Połączenie *samodzielna matka* występuje w tekstach polszczyzny regularnie od roku 2016. Jest jednak, o czym była już mowa, wcześniejsze. Najstarszy datowany przykład, odnotowany w NKJP, pochodzi z dyskusji toczącej się na stronie internetowej Gazeta.pl już w roku 2005, por.:

A na forum dla samotnych... ups, samodzielnych matek można poczytać wylewane kubłami żale.

O ile powyższy przykład ma – jak się zdaje – wydźwięk prześmiewczy, o tyle kolejny przykład z tego samego roku, zaczerpnięty ze „Słowo Polskie. Gazeta Wrocławska”, jest wypowiedzią serio, por.:

Nie ma samotnych matek, najwyżej są matki samodzielne.

Obecnie przykładów takiego połączenia jest znacznie więcej. Po zastosowaniu wyszukiwarki Google otrzymujemy między innymi:

Gdy związek się rozpada, zazwyczaj jest tak, że dzieci zostają z mamą. Mamą, którą utarło się nazywać samotną matką. Czy ona jest faktycznie samotna, czy raczej kobieta sama wychowująca dzieci to samodzielna mama?<sup>14</sup>

Samotna matka. Samodzielna matka. Które sformułowanie jest prawidłowe? Oba. Samodzielna matka nie musi być samotna, może mieć rodzinę i przyjaciół<sup>15</sup>.

12 O *rodzinie* zob. Bielińska-Gardziel 2009 (zwłaszcza część o danych tekstowych) lub Sterna-Zielińska 2016.

13 W NKJP najstarszy tekst zawierający określenie *panna z dzieckiem* odnotowany jest w publikacji z 1932 r. (*Kiwony* Dołęgi-Mostowicza). Zob. *Boże, co za hańba, co za upokorzenie... Panna z dzieckiem...*

14 Pozyskano z: <https://www.agumama.pl/samodzielna-mama/> (dostęp: 9 VIII 2023).

15 Pozyskano z: <https://mama-sama.pl/samotna-matka/> (dostęp: 9 VIII 2023).



O tym, dlaczego lepiej jej samej niż z narcystycznym partnerem, opowiada nam blogerka Mummy of 8 – samodzielna mama siedmiu córek i jednego syna<sup>16</sup>.

Zgrzyta mi trochę określenie „matka samodzielna”, implikuje, że matki będące w związkach z ojcami ich dzieci są „niesamodzielne”?<sup>17</sup>

Samotne macierzyństwo czy samodzielna mama wychowująca dziecko w pojedynkę? Jakie są trudności w życiu samotnej matki?<sup>18</sup>

Samodzielna mama musi nade wszystko pamiętać o tym, by w rozmowach z synem lub przy synu w żaden sposób nie dewaluować, nie kastrować, nie szydzić z jego ojca<sup>19</sup>.

Święta samodzielnej matki z dzieckiem. Jak wyglądają?<sup>20</sup>

Samodzielna mama postanowiła znaleźć sposób na mieszkanie po kosztach dla siebie i dwójki swoich pociech<sup>21</sup>.

Polski ład uderza w samodzielne matki: „Stracę w tym roku kilkanaście tysięcy złotych”<sup>22</sup>.

Jak wynika to z przykładów, poświadczenia dla kolokacji *samodzielna matka* są nie tylko liczne, lecz także pochodzą z tekstów różnego autorstwa i różnych typów. Co warte podkreślenia, połączenie *samodzielna matka* pojawia się nie tylko w wywiadach i na blogach parentingowych, lecz także w mediach należących do opinio-twórczych (w tym w programach telewizyjnych)<sup>23</sup>. Na tej podstawie można przewidywać upowszechnienie kolokacji w języku polskim, z tym jednak zastrzeżeniem, że w przymiotniku *samodzielny* – w przeciwieństwie do *samotny* – aktualizuje się znaczenie rejestrowane w słownikach, por.:

16 Pozyskano z: <https://mamadu.pl/159394,samodzielna-mama-8ki-dzieci-o-rozstaniu-z-mezem-i-codziennosci> (dostęp: 9 VIII 2023).

17 Pozyskano z: <https://www.wysokieobcasy.pl/akcje-specjalne/7,174350,27419064,po-rozwodzie-mo-wilam-o-sobie-jako-o-matce-samodzielnej-bo.html> (dostęp: 9 VIII 2023).

18 Pozyskano z: <https://www.mamazone.pl/mama/samotne-macierzynstwo-czym-jest-jak-sobie-ra-dzic/> (dostęp: 9 VIII 2023).

19 Pozyskano z: <https://miastodzieci.pl/czytelnia/matki-samodzielnie-wychowujace-synow/> (dostęp: 9 VIII 2023).

20 Pozyskano z: <https://dziendobry.tvn.pl/zdrowie/psychologia/swieta-samodzielnej-matki-z-dzieckiem-jak-wygladaja-st6549638> (dostęp: 9 VIII 2023).

21 Pozyskano z: <https://dziendobry.tvn.pl/parenting/samodzielna-matka-mieszka-z-dziecmi-w-kam-perze-uwielbiam-twoja-codziennosc-st6948471> (dostęp: 9 VIII 2023).

22 Pozyskano z: <https://kobieta.wp.pl/polski-lad-uderza-w-samodzielne-matki-strace-w-tym-roku-kilkanascie-tysiecy-6728096500276064a> (dostęp: 9 VIII 2023).

23 Brak natomiast poświadczeń w tekstach o stylu urzędniczym. W oficjalnych dokumentach pojawia się starsze sformułowanie *matka samotnie wychowująca dziecko*. Skądinąd jest to określenie mniej nacechowane niż *samotna matka*, zapewne przez przesunięcie akcentu z bycia samotnym na samotne działanie.

*samodzielny* 1. ‘nie uzależniony od nikogo, dający sobie samemu radę, nie potrzebujący pomocy, nie podlegający czyjejs władzy; niezależny, niezawisły, niepodległy’ (SJPSz III: 174);

*samodzielny* 1. ‘Ktoś, kto jest samodzielny, umie sobie sam radzić i nie potrzebuje niczyjej pomocy’ (ISJP II: 546);

*samodzielny* 1. ‘nieuzależniony od nikogo, dający sobie samemu radę, niepotrzebujący pomocy, niepodlegający czyjejs władzy’ (WSJP PWN: 2018);

*samodzielny* ‘taki, który działa bez odwoływania się do pomocy lub współpracy innych osób lub instytucji’ (WSJP PAN)<sup>24</sup>.

W świetle powyższych definicji *samodzielna matka* pozostaje zatem kolokacją, mimo że widoczne są również zmiany gramatyczno-składniowe, o których była mowa wcześniej w odniesieniu do *samotnej matki*. Są one widoczne przede wszystkim:

- w połączeniach z rzeczownikiem, por.: *samodzielna matka Janka* (zdanie jest informacją o różnych samodzielnych działaniach kobiety, która jest zarazem matką Janka i nie wnosi informacji o tym, że Janek jest wychowywany wyłącznie przez matkę);
- w połączeniu z intensyfikatorem, por.: *To bardzo samodzielna matka*.

W powyższym przykładzie nie uaktualnia się informacja, że chodzi o osobę wychowującą dziecko bez partnera, lecz o tym, że radzi sobie z byciem matką ze znacznie mniejszym, niż można by oczekiwać, wsparciem osób trzecich.

Również redundantność zdań, jak przywołane poniżej, świadczy, że w przypadku kolokacji *samodzielna matka* nie mamy do czynienia z jednostką języka, por.:

\*To samodzielna samodzielna matka.

Bez szerszego kontekstu nie nasuwa się w tym przypadku interpretacja, że przymiotnik *samodzielna* raz jest osobną jednostką, a raz częścią większej jednostki (por. przywoływane wcześniej nieredundantne *samotna samotna matka*) i w konsekwencji zdanie odbierane jest jako nieakceptowalne.

Kolokacja *samodzielna matka* nie ma zatem statusu odrębnej jednostki. Mimo dość długiej obecności w wypowiedziach użytkowników połączenie dopiero zaczęło utrzymywać się w świadomości osób posługujących się polszczyzną. Przemawia za tym następujące zdanie, które jest jasne dla odbiorcy tylko wówczas, gdy pomiędzy przymiotnikami zostanie zrealizowana pauza lub pojawi się spójnik, por.:

<sup>24</sup> Pozyskano z: <https://wsjp.pl/haslo/podglad/1574/samodzielny/4038078/czlowiek> (dostęp: 5 IX 2023).

?To samotna samodzielna matka.

To samotna, samodzielna matka.

To samotna i samodzielna matka.

W zdaniach jak przytoczone powyżej kobiecie przypisane zostają trzy cechy: pozostawanie czyjąś matką, samotność (związana z tym, że jest się kobietą, nie z tym, że jest się matką), samodzielność (z podobnym zastrzeżeniem: związaną z tym, że jest się kobietą). Nie jest podawana informacja o tym, że przypisywane przymiotnikami cechy odnosić należy do rzeczownika *matka*.

Kolokacja *samodzielna matka*, pojawiając się w wypowiedziach, pełni funkcję wyrażenia bliskoznacznego do *samotna matka*, czego dowodzi przywołany wcześniej materiał językowy. Nie można jednak nie dostrzec różnicy w wartościowaniu, które związane jest z jednostką *samotna matka* i kolokacją *samodzielna matka*<sup>25</sup>. Na pozajęzykowe konsekwencje zmian w łączliwości zwracał uwagę w 2019 r. Jerzy Bralczyk (w rozmowie z Aleksandrą Strójwąs), stwierdzając:

Byłbym ostrożny z określeniem „samodzielna matka”. Samodzielność wywołuje rodzaj podziwu, ale też zmniejsza empatię. Wyraz „samodzielny” ma pozytywne konotacje – samodzielny jest ten, który nie zależy od innych, ten, który daje sobie radę, sam działa, stąd „samodzielny”. „Samotny” kojarzy się najczęściej z kimś, kto jest opuszczony, kto nie ma wsparcia. To niekoniecznie jest ktoś, kto wybrał samotność, raczej ten, kto jest na tę samotność skazany. Bywało, np. w romantyzmie, że samotność była czymś szlachetnym, symbolem stania powyżej tłumu. Dzisiaj jednak, zwłaszcza w takich połączeniach frazeologicznych jak „samotna matka”, nie kojarzy się z tym, czego ludzie od życia oczekują. Co to słowo uruchamia u mnie? „Samotna matka” to kobieta opuszczona przez partnera i z trudnością wychowująca dziecko. „Samodzielna matka” to już ktoś inny. To jest ktoś, kto takie życie być może wybrał sam i kto sobie ze swoją małą rodziną, składającą się z niej i dziecka czy dzieci, daje radę. Ktoś, kto jest godny, odpowiedzialny i wszystko potrafi załatwić sam<sup>26</sup>.

## Wnioski

Odpowiedź na pytanie o to, czy *samotna matka* i *samodzielna matka* są odrębnymi jednostkami języka, nie może być jednoznaczna. Status jednostki nieciągłej może mieć – zależnie od przyjętej w opisie metodologii – połączenie *samotna matka*. Świadczy o tym z jednej strony zmiana w znaczeniu przymiotnika *samotny* i jego niewielka łączliwość (ograniczona do *matka*, *ojciec*, *rodzic*, ewentualnie *mama*,

<sup>25</sup> Znajduje to odzwierciedlenie w przywoływanych wcześniej przykładach z *samodzielna matka*.

<sup>26</sup> Pozyskano z: <https://www.wysokieobcasy.pl/Instytut/7,163393,25207007,samotna-stygmatyzujecie-samodzielna-wymusza-bycie-dzielnym.html> (dostęp: 1 VIII 2023).

tata). Z drugiej zaś strony za takim rozstrzygnięciem przemawia zmiana właściwości walencyjnych rzeczownika *matka* (por. *matka Jasia, Marysi* vs. *\*samotna matka Jasia*) oraz brak możliwości rozdzielenia kolokacji innym przymiotnikiem (por. *samotna atrakcyjna matka*). *Samotna matka* nie jest też – w świetle danych korpusowych i słownikowych – jednostką nową, sami zaś leksykografowie nie są zgodni co do traktowania połączenia jako jednostki.

Z kolei *samodzielna matka* powinna być uznawana za kolokację. Jest to połączenie odpowiadające zarówno na potrzebę rozwijania zasobów pozostających w relacji bliskości (z uwzględnieniem różnic w wartościowaniu) i odnawiania zasobów leksykalnych, jak i odzwierciedlające procesy renomacji, z którymi związane są poszukiwania języka niedyskryminującego (zauważalne zwłaszcza wśród młodszego pokolenia użytkowników polszczyzny).

Warto również zwrócić uwagę, iż pojawienie się kolokacji *samodzielna matka* nie pozostaje bez wpływu na jednostkę *samotna matka*. Ponieważ w intencji (przynajmniej części) użytkowników polszczyzny *samotna matka* i *samodzielna matka* odsyłają do tego samego desygnatu, znaczenia, z którymi są związane, zaczynają na siebie oddziaływać. W konsekwencji skoro istota samodzielnego rodzicielstwa polega nie na braku partnera, lecz na wychowywaniu dziecka bez pomocy partnera, to również samotne macierzyństwo nie musi przesądzać braku partnera. Taką interpretację nasuwają przykłady jak poniższy, niesprzeczny wewnątrznie:

Ma partnera, ale jest samotną matką.

Pojawienie się w polszczyźnie nowej kolokacji nie powoduje zatem zmian ilościowych w zasobach leksykalnych polszczyzny, jednak wpływa na znaczenie starszej jednostki.

## Literatura

- BARTMIŃSKI J., 2008, *Polski stereotyp matki*, „Postscriptum Polonistyczne” 1 (1): *Stereotypy*, s. 33–53.
- BIELIŃSKA-GARDZIEL I., 2009, *Rodzina i jej profile we współczesnej polszczyźnie*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 21, s. 121–138.
- BOGUSŁAWSKI A., 1987, *Obiekty leksykograficzne a jednostki języka*, [w:] Z. Saloni (red.), *Studia z polskiej leksykografii współczesnej*, t. 2, Białystok, s. 13–34.
- GROCHOWSKI M., 1982, *Zarys leksykologii i leksykografii. Zagadnienia synchroniczne*, Toruń.
- ISJP: M. Bańko (red.), *Inny słownik języka polskiego PWN*, t. I–II, Warszawa 2000.
- NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego, [on-line:] <https://nkjp.pl>.
- SF: S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. I–II, Warszawa 1967–1968.
- SJPSz: M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I–III, Warszawa 1978–1981.

- STERNA-ZIELIŃSKA K., 2016, *Zakres semantyczny pojęcia „rodzina” w prawie polskim*, „Krytyka Prawna. Niezależne Studia nad Prawem” 8 (1), s. 99–117. DOI: 10.7206/kp.2080-1084.104.
- STRÓJWĄS A., „*Samotna*” stygmatyzuje, „*samodzielna*” wymusza bycie dzielnym, *wysokieobcasy.pl*, 18 IX 2019, [on-line:] <https://www.wysokieobcasy.pl/Instytut/7,163393,25207007,samotna-stygmatyzuje-samodzielna-wymusza-bycie-dzielnym.html>.
- ŚRODA M., *Rodzina homoseksualna i inne*, *Wprost*, 22 V 2011, [on-line:] <https://www.wprost.pl/tygodnik/245592/rodzina-homoseksualna-i-inne.html>.
- USJP: S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. I–IV, Warszawa 2008.
- WIERZBICKA A., 1999, *Prototypy i inwarianty*, [w:] A. Wierzbicka, *Język – umysł – kultura*, Warszawa, s. 27–47.
- WSJP PAN: P. Żmigrodzki (red.), *Wielki słownik języka polskiego PAN*, [on-line:] <https://wsjp.pl/>.
- WSJP PWN: S. Dubisz (red.), *Wielki słownik języka polskiego PWN ze słownikiem wyrazów bliskoznacznych*, Warszawa [2018] (wersja elektroniczna).
- ZARON Z., 2013, *O pojęciu ‘małżeństwo’*. *Analiza diachroniczno-synchroniczna*, [w:] Z. Zaron, J. Porayski-Pomsta (red.), *Język i logopedia*, Warszawa, s. 67–75.
- ŻMIGRODZKI P. (oprac.), 2023, *Wielki słownik języka polskiego PAN. Zasady opracowania*, Kraków, [on-line:] <https://www.wsjp.pl/>.

**A Few Questions about *samotna matka* and *samodzielna matka*,  
and Their Lexicographic Description  
Abstract**

The author raises questions about how the terms *samotna matka* [*single mother*] and *samodzielna matka* [*independent mother*] are accounted for in a lexicographic description, whether they are considered discontinuous units, and what relationships exist between them. The author of the article presents corpus data that allows dating the appearance of the term *samotna matka* and the collocation *samodzielna matka* in Polish. The author comments on selected definitions of the adjective *samotny* (*lonely*). Then, she presents arguments in favour of recognising the combination *samotna matka* as a linguistic unit. Similar arguments were presented for the collocation *samodzielna matka*. The article also addresses issues of differences in valuation associated with the discussed collocations and indicates how a new collocation affects the meaning of the older unit.